



Nr. 26.

Kurytyba, dnia 31 Marca 1915

Rok XXIII

Adres dla przekazów pocztowych (vales postaes), listów poleconych (registrados) i pieniężnych:

„GAZETA POLSKA”

RUA AQUIDABAM 87

Curityba - Paraná — Caixa p. B.

Ks. PROFESOR JAN PETERS.

WOJNA ŚWIATOWA I POLACY.

VII.

Niemcy.

W r. 1864 Prusy wespół z Austryą i w imieniu ówczesnej Rzeszy niemieckiej odebrały Danii prowincje Szlezwig i Holsztyn, których ludność niemiecka już od dawna dążyła do połączenia się z resztą Niemców i wcieliły oba te kraje Prusy, wbrew woli Austrii, do swego państwa. Stało się to okazją nowej wojny r. 1866, w której chociaż większa część państw niemieckich stanęła po stronie Austrii, Prusy zwyciężyły, zmusiły Austrię do wystąpienia z Rzeszy niemieckiej, same zaś objęły przewodnictwo a kilku księstw niemieckim, najbardziej sobie nieprzyjaznym odebrały ich posiadłości i włączyły do swego państwa.

Francja, która patrzyła obojętnym okiem na te walki niemieckie, spostrzegła po czasie, że wyrósł u jej boku groźny współzawodnik. Aż do r. 1870 uważała się za pierwszą potęgę wojskową w Europie; licząc więc na swą dzielną armię i sądząc że południowe państwa niemieckie, Prusom niechętnie, odmówią im współdziałania, wydała Prusom wojnę. Niestety i w jednym i w drugim Napoleon III.

grubo się pomylił. Armia francuska poniosła straszną klęskę a dążność do zrzeszenia się narodowego była tak silną w Niemczech, że właśnie wojna z Francją wywołała ogłoszenie cesarstwa niemieckiego. Jako owoc zwycięstwa Niemcy odebrały Francji Alzację i Lotaryngię, które 2 wieki temu Francja zabrała Niemcom. Najważniejszy skutek wojny z r. 1870 był jednak ten, że Niemcy stały się niewątpliwie najsilniejszą potęgą wojskową w Europie.

W przeciągu ostatnich 40 lat ludność Niemiec wzrosła tak szybko, że wynosi obecnie z górą 70 milionów. Równocześnie rozwinął się niesłychanie przemysł a za nim handel i potrzeba szukania nowych rynków zbytu, co wywołało silny ruch kolonialny. Dla zabezpieczenia swego wywozu i nabytków zamorskich Niemcy rzuciły się gorączkowo do zbudowania potężnej floty wojennej, co zbudziło znowu z natury rzeczy niechęć głównego mocarstwa przemysłowego i handlowego t. j. Anglii, która dzierżyła niepodzielnie przewagę na wszystkich morzach.

W ten sposób tłumaczy się łatwo zawzięcie Francji i Anglii przeciw Niemcom. Pierwsi chcą pomsty za ciężką przegraną z r. 1870, chcą odebrać utracone prowincje, chcą wreszcie — chociaż wobec zastoju ludności we Francji, która dosięga zaledwie 39 milionów, zdaje się to być tylko mrzonką, podobno jednak Francja chciałaby znowu stać się napowrót pierwszą potęgą militarną.

Anglia ze swej strony przewiduje, że zostawiając swobodny rozwój przemysłowi i zbrojeniom morskim Niemiec, po niedługim czasie zostanie nawet bez wojny zwyciężona. Tem się tłumaczy ich przymierze, którego ostrze jest wyłącznie przeciwko Niemcom skierowane.

Skądże jednak wchodzi do tego przymierza Rosya, długoletnia przyjaciółka Niemiec?

W rzeczywistości nie miała Rosya żadnej racji aby sama przez się wystąpić przeciw Niemcom, ale, jak widzieliśmy, zaborcza polityka, której nadają nazwę wszechsłowiańskiej a która w gruncie rzeczy niczem nie jest, jak tylko ciągłym zdobywaniem krajów słowiańskich w celu ich ujarzmiania, ta polityka zaborcza popchnęła Rosję do uderzenia na Austrię a pośrednio zmusiła ją w przymierzu z Francją i Anglią zwrócić swój oręż przeciw Niemcom.

Z tego wszystkiego wynika, że Niemcy prowadzą właściwie wojnę tylko obronną, bo Francja już od r. 1870, Anglia od początków polityki kolonialnej niemieckiej a Rosya od czasu zawarcia swego przymierza z Francją noszą się z myślą wojny. Wojny zaczepnej chce tylko ten, który ma pewne oznaczone cele a takich celów dopatrzeć się można tylko w państwach trójporozumienia t. j. we Francji, Anglii i Rosji. Austrii o chęć zdobyci powiast nie można Niemcy zaś po swych wielkich sukcesach wojennych w latach 1864, 1866 i 1870 i po zjednoczeniu się w cesarstwo stały się państwem sytem, nie żadnym dalszych zaborów, państwem, które szukało wprawdzie zbytu dla swej produkcji i dlatego prowadziło politykę kolonialną ale nie objawiało jakichś wyraźnych dążeń do rozszerzenia swych terytoriów w Europie.

Najważniejszy zarzut, na podstawie którego chcieliby pewni bezwzględni nieprzyjaciele Niemiec uważać je jako państwo nawet w Europie jeszcze po swych szczęśliwych wojnach zaborcze, polega na t. zw. militarystmie niemieckim t. j. na utworzeniu olbrzymiej siły wojskowej. O tym militarystmie niemieckim pomówimy obszerniej.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Od jednego z czytelników „Polaka” z Marechal Mallet otrzymaliśmy następujący artykuł z prośbą o umieszczenie:

Wyznanie Warchoła.

Byście wiedzieli kim jestem i nie dziwili się czynom moim podłym, opowiem wam moje pochodzenie: Ród swój wiodę od tych tworów, które w czasach dawnych przeszedłszy od Tatarów do Moskwy uchodziły tam za zgraję szalańców za niebezpieczne wyrutki i męty. Jeden z nich wygnany przez w. ks. moskiewskiego zbiegł do Polski i tu jako wojewoda Wszebor zdradził króla Bolesława Krzywoustego, za co słuszną spotkała go kara śmierci. Z Wszebora w dalszych pokoleniach zjawiał się Gliński, który za czasów Zygmunta Starego zdradził Polskę, za marny grosz księcia Wasila sprzedając się Moskwie. Duch zdraycy i zaprzedańca Glińskiego odżył w Radziejowskim, który za Jana Kazimierza Szwedów na Polskę sprowadził a następnie w Ponińskim, Potockim, Rzewuskim, Kossakowskim i w całym przekłętym plemieniu targowiczian, którzy przez Moskwę przekupieni wezwali carycę Katarzynę na pomoc przeciw odradzającej się własnej Ojczyźnie, przeciw Konstytucji 3-go Maja!

Zbrodnicza ich dłoń rzuciła Polskę pod stopy krwawej Rosji, zniszczyła niepodległość naszej Ojczyzny. Lecz duch ich, choć przeklęty i wzgardzony przez naród cały — nie zaginął!

Od nich się wywodzi cała zgraja szpicłów, prowokatorów, bandytów i płatnych zdrayców porozbiorowej Polski — no i ja łmci Warchoła, pokorny sługa i podnóżek carski »od szczególnych poruczeń«!

Lecz upominam was byście się nie dziwili że jako pies wierny swemu panu

GROBY SYBIRSKIE

czyli

Tajemnica zamku carskiego.

81)

Za chwilę zniknął w ciemnościach. Komediant zawołał obu ludzi, których na jął do włamania się do siebie, i kazał im, za krywszy twarze maską, iść za nim. Franceska zaś miała tu czekać, aż krótki świsł jej oznajmi, że i na nią już czas.

Komediant poszedł z ludźmi do ogrodzenia ogrodu. Składała się ono z wysokich, żelaznych sztab, u góry ostro zakończonych. Ostrze sztyletu nie mogło być niebezpieczniejsze od końców tego ogrodzenia.

Jednak nie zdołali one powstrzymać przestępców. Jeden z ludzi wyciągnął z pod płaszcza mały materac z jednej strony zaopatrzonej w wyginającą się blachę stalową, której końce sztab nie mogły przebić, a z pomocą tego materaca łatwo przyszło przeskoczyć ogrodzenie.

Potem z wolna postępowali ogrodem, Nie szli prosto, lecz leżli dalej po śniegu. Bezpośrednio pod oknem Klarysy wyprostowali się.

— Jesteśmy na miejscu — szepnęła komediant — teraz do roboty chłopcy.

Oświećcie miejsce, abymy mogli wiedzieć czy nie grozi nam jakie niebezpieczeństwo, albo czy nie widzi nas kto z jakiegoś okna!

Na ten rozkaz wyciągnął jeden z towarzyszy ślepa latarnię, podniósł klapy i puścił na mur przed którym stali, jasny promień światła.

Drugi towarzysz otwierał tymczasem fute-

rał i wyjął z niego składaną drabinkę, sporządzoną z cienkiego metalu.

Z małego na pozór futerału wysunęła się drabinka długa przynajmniej na dziesięć stóp. Komediant sam oparł ją o ścianę tak, że górny jej koniec dotykał okna od pokoju Klarysy.

Potem zwrócił się do swych towarzyszy. — Wyciągnijcie wasze rewolwery, a gdybym był zmuszonym uciekać, to zastanicie mi tył strzałami.

Lecz głośnie tej broni należy użyć dopiero w koniecznej potrzebie, gdyby poważne niebezpieczeństwo nam groziło.

Ludzie skinęli potakująco głową, rozumieli go dobrze.

Komediant ze zręcznością kota wspiął się na drabinkę i znalazł się bezpośrednio pod oknem.

Wyciągnął z kieszeni dyament i wykroił w szkle czworokąt, a wykrojona ta część spadła z brzękiem do wnętrza pokoju.

Komediant przykucnął i siedział chwilę nieporuszenie nasłuchując, czy brzęk spadającego szkła kogo nie zbudził.

Lecz wszędzie panowała zupełnie cisza. — To jest sen młodości — szepnęła do siebie brat milionera — zaiste jest on pozazdrożczenia godny.

To mówiąc wsadził rękę w powstały w szybie otwór i przekręcił rygiel teraz mógł zupełnie wygodnie otworzyć oba skrzydła okna.

Droga do sypialnego pokoju Klarysy, stała otworem.

Za chwilę był już we środku i przykucnął przy oknie.

Klarysa poruszyła się. Komediantowi zdawało się że wstaje.

Był najwyższy czas, nie należało jej zostawić czasu na otrząśnięcie się ze snu, bo gdyby go spostrzegła, niewątpliwie zawołała by o pomoc.

Komediant pochylony, przysunął się do łóżka.

Obcasy i podeszwy miał podłożone sukniem, aby zagłuszyć odgłos kroków, mógł więc bezpiecznie się posuwać.

A jednak Klarysa musiała go usłyszeć, bo nagle wyciągnęła ręce i dreszcz wstrząsnął jej ciałem.

Andrzej Jagodkin wyciągnął z kieszeni ka walek sukna nasiąkniętego usypiającą wonią.

Aby zaś nie wdychał w siebie tę woń, odwrócił komediant głowę w tył i tak szedł naprzód.

W tem dotknął się łóżka i w tej samej chwili usłyszał szeptem wymówione słowa:

— Na miłość Boską, co to jest — stryju to ty? — czego ty chcesz, przecież niechcesz mi chyba nic złego zrobić?

Komediant szybko zarzucił sukno na twarz Klarysy.

Lekko westchnawszy, opadła na poduszki. Teraz obrócił komediant głowę i z uśmiechem oglądał swe dzieło.

Oddech Klarysy stawał się coraz krótszy a w końcu rozciągnęła się i leżała jakby bez życia.

— Do dyabła — mruknął komediant — przecież aptekarz nie dał chyba środka obezwładniającego za mocny, sądzę, że Bakunin zamordowałby mnie, gdybym mu zamiast żywej Klarysy, przyniósł jej trupa.

Lecz wszystko jedno, żywa czy umarta, muszę ją wykraść z tego domu, a nie ma dużo czasu do namysłu, muszę się spieszyć.

Podniósł obezwładnioną dziewczynę silnie mi rękami do góry i poniósł ją do okna.

Teraz jeszcze raz spojrzął szyderczym wzrokiem do pokoju.

— Ty śpisz bracie Mikołaju — rzekł półgłosem — podczas gdy ci zabierają najukochańszą istotę.

Jutro, gdy się obudzisz będziesz człowiekiem straconym.

Bo wynosimy ci z domu anioła, a w prowadzamy dyabła, który cię przyprowadził do ruiny.

Komediant odwrócił się i przychylił się przez okno razem z nieprzytomną dziewczyną na rękę.

Zamaskowani ludzie wyciągnęli ramiona, aby dziewczynę wziąć z rąk komedianta.

Jeden z nich zdjął ze siebie palto i okrył niem Klarysę.

Teraz spuścił się i komediant po drabince na dół i włożywszy dwa palce w usta, gwiznął krótko.

Za chwilę zjawiała się Franceska.

— Prędko do góry — rzekł do niej — znajdziesz tam gotowe ciepłe gniazdo.

Franceska szybko pospieszyła do góry.

— Co to jest — rzekła szeptem — jeszcze gotowi jutro poznać po tem, że spełniono włamanie się.

— Nie mogłem się inaczej dostać — odparł komediant lecz do dyabła, przecież znalazł się na to jakaś wymówka.

— No dobrze już ja pomyślę nad tem, teraz uciekajcie prędko, ja zamknę okno z wewnątrz.

— Szczęść ci Boże, córko bogatego Jagodkina — zawołał komediant — a gdy się jutro obudzisz, pozdrów go od kogós, którego uczynił nędzarzem i nieszczęśliwym.

Potem dał znak ludziom, którzy tymczasem złożyli napowrót drabinkę i usunęli wszelki ślad owej działalności, aby poszli za nim.

Znowu przebyli szczęśliwie ogrodzenie, gdzie oczekiwał ich Bakunin w zamkniętym powozie.

Wielki spiskowiec spostrzegłszy ich zawołał głosem, w którym znać było wzruszenie.

— Poszło wszystko dobrze — czy żyje?

— Tak żyje — odparł komediant lecz

na 25.000 franków nagrody za każdorazowe zniszczenie zeppelinów nieprzyjacielskiego w obrębie paryskich fortyfikacji.

Przeciw flocie angielskiej.

Admiralicja niemiecka poleca torpedowcom swym atakować i zatopić każdy okręt angielski nawet handlowy, jako odpowiedź na niszczenie przez eskadrę angielską okrętów handlowych niemieckich.

Rząd włoski a prasa.

Jak donoszą z Paryża, rząd włoski zabronił prasie omawiania przygotowań wojennych włoskich.

Austria na rzecz Włoch.

Londyński telegram utrzymuje, że Austria zdecydowała się na odstąpienie Włochom Trydentu za cenę ich dalszej neutralności.

Przeciw ustępstwom na rzecz Włoch.

W Wiedniu odbyć się miała między cesarzami Franciszkiem Józefem a Wilhelmem konferencja, na której oświadczył cesarz austriacki, że żadną miarą nie odstąpi Włochom ani piędy ziemi.

W Karpatach.

Ofensywa austriacka atakowała w ostatnich dniach skutecznie pozycje rosyjskie na linii Stryj-Munkacz-Dolina. Rezultat walk na razie nierozstrzygnięty.

Dukla w rękach rosyjskich.

Petersburski telegram donosi o ponownym zajęciu Dukli przez wojska rosyjskie, które drogą przełęczy duklińskiej usiłują wdrzeć się na Węgry.

Memel w gruzach.

Według wiadomości z Berlina, Rosjanie zniszczyli i zburzyli zupełnie miasto Memel (w Prusach Wschodnich) zanim zostali stamtąd przez armię niemiecką wyparci.

Wojsko niemieckie, w pościgu za uciekającymi z pod Memla Rosjanami wkroczyło na terytorium rosyjskie, gdzie odebrało im zabrane do niewoli 3 000 jeńców cywilnych.

Do Prus Wschodnich.

Prasa petersburska utrzymuje, że prawe skrzydło rosyjskie otrzymało 600.000 wojska posiłkowego, wraz z którym wkroczy niebawem do Prus Wschodnich.

Pod Ostrołęką.

W północno zachodniej stronie Ostrołęki odparli Niemcy wszystkie ataki rosyjskie, przyczem zabrali do niewoli 20 oficerów rosyjskich i 2500 żołnierzy.

Kontrybucya wojenna.

Władzę wojskową niemiecką nałożyli na miasto Łódź kontrybucję w wysokości 500.000 rubli.

Zeppelin w Polsce.

Miasto Łomżę miały temi dniami bombardować zeppelin armii Hindenburga.

Witte zamordowany?

Według doniesień holenderskich, śmierć byłego rosyjskiego prezydenta ministrów hr. Wittego nie była naturalną. Miał go zamordować jeden z najwyższych oficerów rosyjskich za popieranie idei pokojowej.

Epidemia w armii serbskiej.

Wojska serbskie dziesiątkuje tyfus i cholera.

Z tej też przyczyny ruchy armii serb-

skiej w ostatnich tygodniach nadzwyczajnie osłabły i zmalały.

Neutralność Grecji.

Rząd grecki ogłosił w nocie oficjalnej, że nadal zachowa ścisłą neutralność a wszelkie pogłoski o zamierzonych krokach wojennych Grecji są bezpodstawne.

DARDANELE

Jak donoszą z Paryża, czyni angielsko-francuska eskadra ogromne przygotowania do ogólnego ataku na Dardanele. Kilka nowych wielkich pancerników angielskich ma się przyłączyć do tej floty między innymi „Triumph” jeden z największych krążowników jakie posiada obecnie Anglia.

Starania tureckie o pomoc Austrii?

W prasie londyńskiej utrzymuje się pogoska, jakoby rząd turecki prosił Austrię o pomoc wojskową a przedewszystkiem o oficerów w celu obrony Dardaneli.

Ostrzeliwanie Bosforu.

Źródła angielsko-francuskie utrzymują, że flota rosyjska rozpoczęła ostrzeliwanie cieśniny Bosforu od strony morza Czarnego.

Proklamacja rządu tureckiego.

Rząd turecki wydał do ludności Konstantynopola proklamację, wzywającą do zachowania spokoju i równowagi, gdyż niema niebezpieczeństwa bombardowania stolicy Turcji przez flotę rosyjską ani też angielsko-francuską.

Samoobrona Chin.

Wbr. w niedawnym telegramie donoszącym o poddaniu się Chin pod dyktando i zwierzchnictwo Japonii, o dobro wolnym odstąpieniu Mandżurji i innych terytoriów chińskich Japończykom — nadchodzi obecnie wiadomości o wielkich przygotowaniach wojennych i pospiesznych zbrojeniach na całym obszarze republiki chińskiej.

Na obronę stolicy, Pekinu, zgromadził rząd chiński 100.000 dobrze wyćwiczonego i na modłę europejską uzbrojonego wojska.

Z BRAZYLII

Rio. W stolicy Brazylii zawiązali zwycięzcy trójporozumienia liga „Pelos Aliados” mająca na celu moralne i materialne popieranie państw walczących z Niemcami i Austrią.

Liga ta podejmie niebawem zbieranie składek w Brazylii na cele wojenne zmierzonych.

Na czele ligi stoi senator Ruy Barbosa a w jej skład wchodzi osobistości z rozmaitych stronnictw, przeważnie masoni.

Rio. Dr. Afonso Camargo pojechał znów do Rio, gdzie czeka go praca nad sprawą rozwiązania sporu granicznego Parany z S. Catharina.

SKŁADKI

na rzecz „Polsk. Skarbu Wojennego” z Rio Grande do Sul, São Luiz.

Przew. ks. Jan Szmitt 10\$, Albin Krem-ski 15. Szczeban Grabowski 10, Piotr Gabin 5, Wincenty Spibida 5, Marcin Piasecki 5, Bazyl Czarnobaj 5, Jan Ziemi-niczak 5, Aleksander Wroński 5, Jan Ko-walewski 5, Aleksander Rabel 5, Maciej Lorenz 5, Łukasz Karliński 5, Andrzej Maliński 3, Wincenty Kraśniewicz 3, Lud-wik Wroński 3, Maciej Ziemi-niczak 2, Antoni Hojnacki 2, Kacper Rewers 2\$300, Józef Racinowski 2, Kazimierz Kawalew-ski 2, Augustyn Bruski 2, Michał Hoj-nacki 2, Karol Szultz 2, Jan Czarnobaj 2, Tomasz Koprowski 2, Michał Baszczy-ni 2, Jan Kopczewski 2, Władysław Osowski 2, Andrzej Krenczyński 2, Jan Sansano-wicz 2, Władysław Sitniewski 2, Jan Za-

wierucha 2, Marjan Osowski 2, Jan Pio-trowski 2, Jakób Błaszak 2, Andrzej Mo-szeński 2, Kazimierz Dudkiewicz 2, Miko-łaj Bielucki 2, Stanisław Kowalewski 2, Stanisław Niewiński 2, Jan Krupiński 2, Wojciech Szelong 2, Aleksander Rewers 2, Franciszek Kujawiński 2, Jacek Kozak 2, Michał Ziemi-niczak 2, Józef Łuczaj 2, Katarzyna Piasecka 2, Marya Banaszew-ska 1\$500, Wincenty Piasecki 1, Andrzej Kolberski 1, Bronisław Trzeciak 1, Woj-ciech Markiewicz 1, Franciszek Graczyk 1, Józef Kmiecik 1, Franciszek Ciepły 1, Franciszek Krupiński 1, Kazimierz Łu-czaj 1, Jan Wengrzyłowicz 1, Józef Pa-włak 1, Marcin Dąbrowski 1, Tomasz Za-rychta 1, Mikołaj Polakowski 1, Ignacy Falkowski 1, Antoni Porolniczak 1, Anto-ni Kraśnieski 600 rs. Razem 183\$400

Odbiorca składek, Albin Krem-ski

Z Parany.

Fanatycy.

W Rio otrzymano telegraficzną wiadomość, że fanatycy w S. Maria przełamali linię wojskową i zmusili wojsko do cofnięcia się.

Morderstwo.

Na kolonii „Campo Novo”, odległej o 3 km. od S. Felicidade zamordował pe-wien Włoch własną żonę.

W nocy wszedł do mieszkania i kilku strzałami z rewolweru położył trupem żonę swą, matkę ośmiorga dzieci, poczem zbiegł w niewiadomym kierunku.

Z Kurytyby.

Porządek nabożeństw w Wielkim Tygodniu.

W tutejszym kościele polskim św. Stanisława odbędą się nabożeństwa w następującym porządku:

W Wielki Czwartek i Wielki Piątek nabożeństwo rano o godzinie 8; w Wielki Piątek Gorzkie Żale o godzinie 2.

W Wielką Sobotę Resurekcja o godzinie 6 rano i o godzinie 10. suma.

OSTATNIE WIADOMOSCI.

Czerniowce w rękach austriackich.

Zwycięska ofensywa austro-węgierska opanowała znów niemal całą Bukowinę, oraz stolicę tego kraju, Czerniowce.

Wielka klęska rosyjska na Bukowinie.

Z Nowego Jorku donoszą, że wojska generała Iwanowa zostały na północy od Czerniowiec pobite na głowę i wyparte z Bukowiny.

Za uciekającym nieprzyjacielem podążyli Austriacy na terytorium rosyjskie, do Bessarabii.

O kapitałcyi Przemysła.

Korespondent dziennika „Budapesti Hirlap” podaje do wiadomości, że austriacki komendant Przemysła, generał Kutzmanek bezpośr. dnio przed kapitulacją twierdził zarządzą wysadzenie w powietrze arsenału, stacyi radiograficznej i mostów, jakoteż rozkazał wojsku zniszczyć wszystkie forty, działa i materiały obronne.

W karpackim pasie Użok.

Wojska niemieckie przychodzą w pomoc armii austro-węgierskiej, walczącej w Karpatach.

Ostatnio pomogły Austriakom do uzyskania korzystnych pozycji w karpackim pasie Użok, prowadzącym z Węgier doliną rzeki Stryj ku Dniestrowi.

General Kluck ranny.

Z Nowego Jorku donoszą, że w ostatnich walkach nad rzeką Aisne, został lekko ranny wódz niemiecki gen. Kluck.

Bombardowanie Nieportu.

Z Paryża nadchodzi wiadomość że Niemcy w ostatnich dniach bombardowa-

li bardzo natarczywie miasto belgijskie Nieport.

W obronie Warszawy.

Rosjanie koncentrują główne i największe swe siły nad rzekami Bzurą i Rawką by tu odeprzeć Niemców posuwających się czemraz bliżej pod Warszawę.

Wymagania włoskie

Według ostatnich telegramów żądają Włosi od Austrii odstąpienia Trydentu i Dalmacji oraz przyznania prawa posiadania Walony i części wysp Egejskich — za cenę dochowania neutralności.

Niedola Serbii.

Prasa londyńska rospisuje się na temat strat jakie czynią w armii i ludności serbskiej najrozmaitsze choroby zaraźliwe, które dziesiątkują Serbów i oczywiście pozbawiają ich odporności wojennej.

W stolicy Niszu, umiera codziennie około 300 ludzi na tyfus lub cholrę.

Brak należytej opieki lekarskiej i wszelkiej higieny, pot. guje grozę połączenia. Północno-amerykański lekarz Dr Ryan orzekł, że skoro ratunek z zagranicy nie przyjdzie na czas, cały naród wyginie nie z rąk wroga, lecz skutkiem chorób.

Przypominamy, że już czas najwyższy uregulować prenumeratę za lata ubiegłe. — Kto zapłaci całą prenumeratę za rok bieżący otrzyma w darze kalendarz św. Mihała na rok 1915.

Tow. Im. Tadeusza Kościuszki

w Kurytybie

W niedzielę dnia 11 kwietnia b. r. o godzinie 2 po południu odbędzie się Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Tow. Tadeusza Kościuszki w lokalu własnym. O liczne przybycie członków uprasza Zarząd. Prezes: Ignacy Pasielko, Sekretarz: Jan Barański.

Zawiadamiam

niżej-zem interesowanych, że p. Joaquim Xavier d'Oliveira dobrowolnie przesłał być moim pełnomocnikiem w sprzedaży i wymiarze ziemi na fazendzie Matto Queimado w Iraty.

Qład będzie moim jedynym pełnomocnikiem w sprzedaży ziemi

CAETANO ZARPELLON & Irmão

na „Lagoa” w pobliżu miasta.

Upoważnionym do wymierzenia ziemi będzie p. Queyta.

Ennio Marques

Poszukiwani!

Melchior i Anna Wolcz zechcą się zgłosić do mnie jako spadkobiercy majątku po swym ojcu Michale Wolczu.

Col. Jaguary

Rio Grande do Sul

Franciszek Andres

Poszukuje się Stanisława Re- kła, pochodzącego z kol. Cruz Machado, pracującego w jakimś armazenie w Kurytybie.

Bliższe wiadomości przyjmuje redakcja.

Elementarze do nabycia w redakcji w cenie 8\$ za tuzin.

Druga książka dla szkół do nabycia w cenie 9\$ za tuzin.

Poświęcenie domu

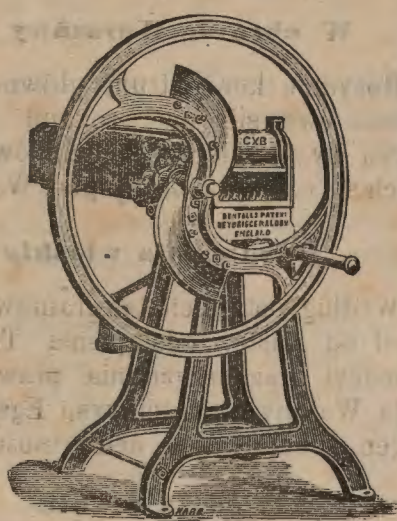
towarzystwa im. Królowej Jadwigi na kolonii Antonio Prado odbędzie się 11 kwietnia b. r. t. j. w pierwszą niedzielę po Wielkanocy.

Zaprasza się wszystkie sąsiednie towarzystwa: im Wł. Jagielly z Abranches, św. Wojcicha z św. Kandydy, Matki Boskiej Częstochowskiej z Małej Lamanii i t. d.

Po nabożeństwie odbędzie się fantowa loterya a na zakończenie zabawa.

O jaknajliczniejszy udział w uroczystości upra za.

Zarząd.



„CASA METAL“

«— DE —»

HAUER JUNIOR & WEISER CURITYBA

Rua 15 de Novembro Nr. 44

„Cáixa do Correio Nr. 140 — Adres telegr.: „METAL“

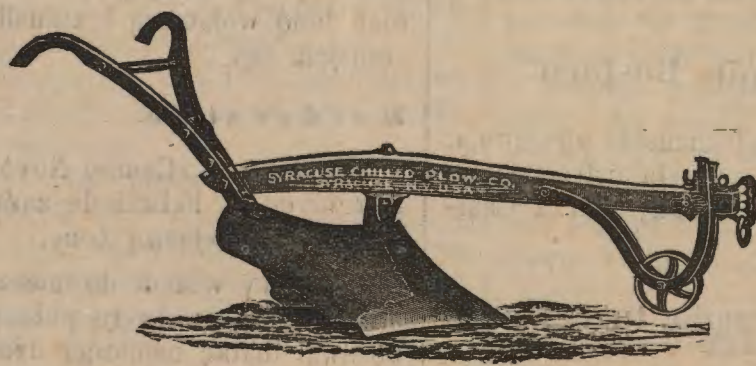
❖ Pierwszorzędny DOM Importowy! ❖

Wielki skład pługów, maszyn i narzędzi rolniczych, jakoteż obfity wybór:

żelaza, stali, towarów ze-

laznych i szklanych,

oraz sprzętów gospodarstwa domowego i t. d.



Dr. Szymon Kossobudzki

ul. Commendador Araujo, Nr. 8.

Przyjmuje od 1 do 4 popołudniu.

Telefon nr. 537. CURITYBA -- PARANÁ

Jack Dromlewicz

lekarz-dentysta

przyjmuje
codziennie od 8 zrana do 5 wieczorem
wyjmuje zęby bez bólu.

rua Conselheiro Barradas Nr. 103.

„ISIS-VITALIN“

Badany i aprobowany przez najwyższy urząd sanitarny w Rio de Janeiro



Zatwierdzony dekretem L. 240 według ustaw L. 5156 z dnia 8-go marca 1914 roku

MARCA REGISTRADA

„ISIS-VITALIN“ odnawia cały obieg krwi i jest nieocenionym lekiem na każdą chorobę.

„ISIS-VITALIN“ dodaje werwy życiowej i ochoty do życia.

„Isis-Vitalin“ powoduje zdrowy i czerstwy wygląd.

„Isis-Vitalin“ ożywia nerwy i dodaje im świeżości i tężyzny.

„ISIS-VITALIN“ pobudza apetyt i przyspiesza trawienie.

„ISIS-VITALIN“ jest bardzo smacznym napojem, chłodzącym rozgorączkowaną krew, służy przeto jako znakomity napój stołowy.

„Isis-Vitalin“ może każdy z korzyścią dla swego zdrowia spożywać.

„Isis-Vitalin“

jest ekstraktem w najwyższym stopniu skoncentrowanym, dlatego więc niezmiernie tanim środkiem w użyciu.

Jest do nabycia we wszystkich składach.

Zastępca generalny na Parane:

Carlos Luhm & Irmaos

Curityba.

WIELKI DOM IMPORTOWY

w Kurytybie

Hauer & Irmao

przy ul. Jose Bonifacio Nr. 24. (obok katedry)

Posiada na składzie wielką ilość żelaza i stali w sztabach, cynku, blachy cynkowej i drutu kolczastego.

Maszyny Rolnicze wszelkiego rodzaju.

Pługi najnowszej konstrukcji.

Wielki Skład Farb Malarskich wszelkich gatunków.

Pokost, Smary, Oleje, Terpentyna, Lakiery, Pędzle, i t. d.

Naczynia Kuchenne: Noże, Łyżki, Widelce, garnki, rondle i t. d.

Olbrzymi wybór płócien wszelkiego rodzaju:

Algodao, riscades, brim, battiste chitas i t. d. Materje bawełniane i

Welntane, krajowe i zagraniczne na ubrania dla mężczyzn i kobiet.

Wstążki, Koronki, Guziki, Igły, Grzebienie i inne drobiazgi.

Ceny możliwie niskie!

„Casa Ideal“

Wielki Skład Obuwia!!

CASA IDEAL postanowiła przedstawić swej licznej klienteli największy wybór taniego obuwia. Proszę wykorzystać umiejętnie okazję i nabyć obecnie obuwie tanie i eleganckie po cenie przystępnej dla każdej kieszeni. Nie tracić czasu, nie ociągać się, a zwiedzić czempredzej sklep przy ulicy:

rua José Bonifacio N. 9 – CURITYBA
ALBERT C. ELIAS.

FABRYKA

ram do obrazów, oraz skład zwierciadeł, obrazów i mebli

BERNARD GROCHOCKI — Kurytyba — rua America 82.

Wykonuje się wszelkie roboty starannie, po cenach umiarkowanych.

Dr. Med. JANINA NOWICKA
(lekarzka)
Fakultetu Paryskiego.

Specjalność:
choroby kobiece i dziecięce.
Akuszerya.

Przyjmuje od 1. do 3. po południu.

Dr. GABRYEL NOWICKI
(lekarz)
Fakultetu Paryskiego.

Specjalność: choroby dróg moczowych, skóry i włosów. Choroby weneryczne. Choroby żołądkowe.

Przyjmuje od 3 do 5. po południu.

Rua Commendador Araujo, Nr. 69.